

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup>. 103.

W NIEDZIELĘ DNIA 25. GRUDNIA 1803.

Stopnie zimna i ciepła uważane w tutejszym obserwatorjum astronomicznym na termometrze merkuryuszowym Reaunura, jako środki z potroynych obserwacyi każdego dnia, to jest: rannych, południowych i wieczornych.

*Nota.* Znak odjemny — znaczy stopień zimna pod punktem zero czyli lodu, zaś znak przydajny † znaczy stopień ciepła nad tymże punktem lodu: kreska między liczbami odziera liczbę całkowitą po lewej stronie od frakcyi dziesiątkowych po prawej stronie będących.

Grudzien 1803.

Dnie Miesiąca.	Stopień Termometru.
1 . . . . .	— 11,5
2 . . . . .	— 8,9
3 . . . . .	— 2,8
4 . . . . .	— 0,4
5 . . . . .	— 1,1
6 . . . . .	† 2,2
7 . . . . .	† 2,3
8 . . . . .	— 1,15
9 . . . . .	— 0,7
10 . . . . .	† 0,2
11 . . . . .	— 0,2

12 . . . . .	— 3,1
13 . . . . .	— 2,3
14 . . . . .	† 0,1
15 . . . . .	— 4,1

Z Wiednia d. 17 Grudnia.

J. C. K. M. raczył aktualnego rządowego sekretarza, Wincentego Towara, przy najwyższej instancyi sądowej, przez najtąskawszy wzgląd na jego 50 letnią służbę, wielkim mi daniem złotym z takimże łańcużkiem najtąskawiej zaszczyt, który mu d. 10 przez prezesa najwyższej instancyi hrabiego Łazickiego, przy zgromadzeniu wszystkich radców z zwykłemi uroczyściami oddany został.

X. Paol, piebanowi w Stixnensidl, raczył J. C. K. M. jako założycielowi i dyrektorowi pszczołowego towarzystwa w Bruk nad Leytą, za jego wyteczne dsiłowania dolepszenia tego użytecznego gospodarstwa, swoje najtąskawsze ukontentowanie oświadczyć kazac.

W miesiącu Październiku weszło w dobrowolnych wolennych składkach do kasy Instytutu Sańockiego w Galicyi od Dobromil-

skiey żydowskiey synagogi 135 ryń. 13 kr. od Beligrodzkiey 55 ryń. 54 kr. a od Łutowickiey 7 ryń. 3 kr. Do kasy cyrkuła Za-leszczyckiego ogółem 225 ryń. 6 kr.

Z Znamion o zbierany wiało ność o chwalebny m założeniu tam literackiego in'yturu dla pieszego regimentu Xcia Neuburga. Półkownik tego regimentu P. de Zinnast wezwał officyerow do założenia regimentowey biblioteki, tak izby każdy dał cokolwiek swoich do niej. Xiazek i przyłożył się wpieniądzech. Tak użyteczne przełożenie kochanego szefa sprawiło pożądany skutek, w protce zebrało się 6 do 700 Xiazek, i prócz tego każdy officyer obowiązał się płacić miesięcznie na pomnożenie biblioteki po 30 kr. Urządżono natychmiast czytelną izbę, do której każdy officyer ma wolny przystęp i może za rewersem brać Xiazki do siebie. Postanowiono raz natydzień schadzkę, pod czas której rozmawiac będą o nowych wynalazkach, woyskowej taktyce i innych naukach. Oprócz tego obowiązał ślacherny szef biegłych w naukach officyerow, aby młodzieży, która w cześnie od nauk oderwana była, dawali lekcyje jeografii, historyi powszechney i matematyki.

Kardynał Flangini odprawił d. 1 t. m. uroczysty wiazd na patryarchowstwo Wene-  
cyi.

Z Warszawy d. 13. Grudnia.

Čalszy ciąg posiedzenia publicznego towarzy-  
stwa przyjaciół nauk, dnia 13 Grudnia.

Należnie JX. Biskup Albertandi, czytał uwiadomienie o dziele numizmatycznym, iż przez niego dokonczonem, pod tytułem: "Starożytności rzymskich zabytki, potrze-  
żone w pieniądzech i pospolicie nazwanaych medalach, czasow Rzymitey i 16tu pierwszych Cesarzow, zbioru ś. p. Stenistawa Augusta &c. krótkim wykładem objaśnione. — Przy  
dokonczeniu tej pracy (słowa są autora) co-

kolwiek w iey biegu zdarzyło się postrzedz wiadomości godnego, częścią od samychże medalow na pamięć przywiedzionego, częścią do ich wykładu potrzebnego, krótko zebrać ufiłowałem, aby przypomnieniem takowem w pamięci ugruntowane zostało. A że wiadomości te, nawet bez obecności medalow, godne ciekawości i do zrozumienia dawnych pisar-  
zow, iako też do objaśnienia starożytnych dzie-  
iow, dosyc pożyteczne bydz mi się zdawały, przedsięwziąłem oyczytym językiem pow-  
szechnemu ie użytkowi poświęcić. . . . Miec się za szczęśliwego będę, ieśli zastążę na tę po-  
chwate: iż pierwszy w oyczytym języku, do tak piękney, tak oraz pożyteczney nauki, przystęp otworzyłem; żem umiał z pracy sławnych medalowey starożytności wykładac-  
czow, korzystać, i niekiedy skarby od nich zostawione, albo odkrycien, albo objaśnie-  
niem nowem z bogacić. To dzieło moie na dwie części podzieliłem. *Pierwsza* stawi pa-  
miątkę z medalow starożytności rzymskich; *druga* skaze z medalow świadectwa staroży-  
tney historyi rzymskiey. Ani starożytności wszystkie, ani historya cała, tem dziełem ob-  
jara nie będzie, ponieważ iedno i drugie nie-  
tylko medala ale i zbioru pewnego medale, wowszem i cząstki tylko zbioru tego wybrane  
określają.

JP. Szaniawski, po wykonany m daw-  
nieny wykładzie *systemow moralnych staroży-  
tności* oraz przedstawił mu religijno-moral-  
ney instytucyi *Chrystyanizmu*, torując sobie  
przeyscie do wykładu *nowoczesnych moral-  
nych systemow*, przebiegał *aciebie filozofii*, od  
czasu upadku iey u Grekow i Rzymika, aż do  
wielkopomney epoki *odrodzenia nauk*; od któ-  
rey dopiero zaczynają się, oznaczone piętnem  
ducha *filozoficznego*, prace okoto obwarowa-  
nia *ufmoralności*. " Kilkonastcie opłakanych  
wiekow, iak mowi autor, przedziela tę poż-

rozniecił tworczy gienusz Greków; w przeciągu tak długi o czasie, nauka moralności, w jednym tylko *systemie alexandryjskiem*, obazuje nieiaką postać *umiejętnej* teoryi. Zostaje nam więc na dzisiejszy miewy powabny udział pracy. Wypadła zdziczałe przebiegac ośłogi, nim zblizemy się do pół przenyślną zażyznionych uprawa. Trzeba tu zastanawiać się nad tą upokorzącą przerwą rozumowych i moralnych udoskoleń: uważać w niej kolejne następstwo chwil — zachodzącego światła, — wzmagałcey się pomroki, — zupełnego zaciemnienia i — słabey oświaty, co bliską zwiastowała zorze; trzeba wyśladzać po odległych widzokrągach (horizontach) przechody zblędzonych promieni, w owej nocy pamiętney, co zdawała się wieczytsem światu zagrożać panowaniem. „

„ Ale wart jest uwagi myślących ludzi ten obraz zamętu, co poprzedzał epokę doskonalszych utworzeń. Otwiera on pole do ważnych postrzeżeń, wnioskow i przestrog; łączy się z najpamiętniejszemi w dziejach świata wypadkami; daje pod względem politycznym, religijnym, moralnym i rozumowym, zupełne wyjaśnienie przyczyn, których wpływ wszędzie nas jeszcze otacza. Przedstawienie jego potrzebnem jest koniecznie dla zachowania ciągu uwag nad filozoficznymi usiłowaniami okolo obwarowania moralności: ciągu, który od teorycznych postępów oddzielanym bydzć nie może, jeżeli chcemy zgłębie przyczyny, dla których w tej przerwie kilkanaście wiekow za muiłcey, nic wcale nie zrobiono, dla udoskolecia *umiejętności moralnej* „

Wchodząc w rzecz same, wspomina autor, jak w grobie Greków, tych to prawdziwych ukształteli filozofii, zaległy razem i dalsze okolo niej *umiejętne* usiłowania, kto-

szczodrobliwosc Platoneuszow, ozywice iuz nie mogła. Pokażnie, ze odrąd własnie zaczęła filozofia rozszerzac się *zewnetrznie*, kiedy ustaly iey postępy udoskoleńce onę co do *wewnętrzney wartosci*. Przyznaje, że Rzymianie przewyżnili się do najprześlzrenniejszego roznieślenia iey nasion, chociaż co do istotnych iey udoskoleń, nie zastąpili bynajmniey zhołdowanych przez siebie Grekow. „ Zaięci duchem zdobywania i obrotami chytrej polityki, umieli Patrycyusze przykuc świat do podnoża kapitolium, a nie myślili zniewalac go dobrodzieystwy oświecenia. Przeszły z Grecyi do zwycięzkiego Rzymu zabytki kunsztu i wynalazki zbytku, ale nie przeszedł duch filozofii, ani ow entuzyazm zgłębiających badań, który Grekow sławę uwiecznił. Cwiczyli się Rzymianie w wymowie, rymotworstwie, polityce i jurysrudencyi, bo te otwieraly drogę do nadgod, honorow i przewagi nad społrodakami, sprzyjal i wszystkim naukom, co odpowiadaly zamiarom podbiiania lub kraiowey administracyi; ale umiejętności filozoficzne były zawsze obcemi tylko na ziemi rzymskiej roślinami. Wodny częste, polityka senatu, charakter narodowy, prostota i sumowość obyczajow; wszystko tam umysłową działalność ku *praktycznym* iednię zwracalo zamiarom. „ Zaden z nowszych w Rzymie gienuszow, nie pusunął się nad *hijstoriczną* wiadomośc odebraney od Grekow filozofii. Bądź, ze wpalana skłonność do czynnego życia, odstręczala nieco od teorycznych zagłębian; bądź, ze z upadkiem wladności ustaly skutki danego umysłom popędu; bądź, ze wysokie o bystrości Grekow wyobrazenie, przy zbyteczney w swę sity nieufności, zrażaiącym uprzedzito mniemaniem, że nie do dziedzicznej po mierzacych umiejętności dochac nie można: bądź

nareszcie, że nie odpowiadający jeszcze filozoficznym badaniom, nie dosyć wygodnym był dla myśli na zędziem; Rzymianie żadnym własnym wynalazkiem nie udoskonalili filozofii, wykładali tylko lub obiaśnili obce mniemania, i nigdy nieprzeitali byż Greków naśladownikami. „

(Dalszy ciąg potem.)

Z Petersburga d. 25. Listopada.

Nadworny radca Adeling mianowany został nauczycielem obu najmłodszych W.W. Książ.

D. 22 t. m. kiedy morze między Petersburgiem i Kronstadtem zamrzło przybyły jeszcze do Kronstadtu 3 angielskie 2 lubeckie okręty, i szczęśliwie po lodzie do portu w prowadzone zostały.

Przez ukaz pod d. 28 Października P. Harris uznany jest konsulem stanów Amerykańskich w Petersburgu.

Rolliysko-amerykańska kompania, która na amerykańskich brzegach założyła osadę, otrzymać po 2 latach pierwszy raz stamtąd dosyć pomyślną wiadomość.

Pismo J. Imp. Mei do Imperatorowy Jmci Maryi Federowny.

Z pisma W. Imp. M. które maści w sobie artykuły zapewniające w trwały sposób los uczniow, znających się w rezydencji Alexandrowskiej, wyczytałem z uczuciem największej wdzięczności, jak wiele W. Imp. Mość łóżysz staranności na wszystkie części urzędzeń od Jey pieczołowitości zależących. Potwierdzając dzieło to urządzenie, zostaie wiecznie Jey szczerym synem. W Gatszynie d. 23 Września 1803.

Alexander. „

Z Paryża d. 5. Grudnia.

Monitor nie przestaje nayszczepliwszych nawet uwag z piem angielskich udzielić. I tak

dziś przywodzi pod artykułem z Londynu: „Zwłoka jest złodziejem czasu: pierwszy konsul tak już dalece wszystkie inne rabunku źródła wyczerpał, że mu ieden tylko jeszcze czas pozostał. Chce jutro, potem znowu jutro swoje zagrożone w targnienie skutecznić; lecz to jutro nie następuje. „

Tenże dziennik czyni uwagi nad mową królewską przy otwarciu parlamentu, z których następujące przywiedziemy: „ Na wyspie S. Lucyi, którą Anglicy zdobyli, zaaudowało się 154 żołnierzy, na Tabago 80, na S. Piotra i Miquelou 1 kapral i 9 żołnierzy. — Wcyra kosztuje już lud angielski przeszło 500 millionow. Przypuściwszy, że woyna potrwa jeszcze 5 do 6 lat, tedy Angliia zapłaci w nadzwyczajnych podatkach 3 do 4 tysięcy millionow, za skałę Malty, która kawalerow S. Jana Jerozolimskiego przez dwa wieki 200 mill. kosztowała. — Nie dano jest ludzkemu rozumowi przewidzieć to, co Opatrzność w swej mądrości względem przyszłości postanowiła; koniec iednak ważny tej walki możemy z pewnością przepowiedzieć, i dodać nawet, że ani Malty, ani Lampeduzy nie dostaniecie, i że mniey korzystny, niżeli amerykański, podpisiecie traktat. — Jezeli w Anglii tak pewnemi są pobicia Francuzow za ich wyładowaniem, czemuż nie rozkażą swem flotom pozwolić nam przez kilka dni wolnego przepływu? Zobaczyciebyśmy na ow czas czyli pobicie, wstyd i nędra byłyby udziałem Francuzow. — Czyż nie kiedy Francya wyniosła groźby? Kiedy to pierwszy konsul powiedział, który sam się wojskową zarządza, iż wyszle armią do Anglii? Powiedział dotąd: będziemy przy Texlu, Ostendzie, St. Omer, Breście i Balonie obozować i armie tam obozują. Nie możnasz będąc w woynie, trzymać woysk w obozach, bez zagrożeń wyniosłych? — W Anglii wypadek wo-

ny, ma między innem być dowodem iey źródła i energii; lecz kż w wątpli, ażeby lud angielski nie był bogatym, walecznym i pełnem energii? Nikt mu tego niezaprzecza. — Z tem wszystkim, gdyby się Francuzom w Anglii poszczęściło, iakż będzie dla Francyi wypadek? W terażniejszey wojnie nie jest na żadne bezpośrednio niebezpieczeństwo wystawiona: iey bezpieczeństwo, iey niepodległość, iey siła, iey własne źródła i iey energia, są tak widoczne iak słońce, nie potrzeba na to żadnego dowodu. Wypadkiem więc dla Francyi będzie, że wydrze Anglikom panowanie na morzach, zemści się za Irlandyą, &c. „

Lucyan Bonaparte przedsięwznie z swą małżonką podróż do Niemiec, i iak zapewnia ją do Berlina.

Pewny dwor uczynił tu znowu mocne przełożenia, aby woyska francuzkie cofnąć na kilka mil od brzegow Elby, ponieważ handel przez zamknięcie tey wielkiej rzeki nadzwyczaj wiele cierpi.

Od nowego roku zacnie tu miesięcznie wychodzić bardzo użyteczne i obszerne literackie pismo pod tytułem: *Melanges litteraires, historiques et philosophiques*, obejmujące literaturę większey części Europy. Najznakomitsi uczeni, iako to Surd, Segur, Pastoret, Bourgoing, Garat, Dumas, Vandérbourg, Lactetel i t. d. iakż też różni niemiecscy uczeni będą nad nim pracować.

Wczoray wyjechał stąd hrabia Markow przez Londyn do Petersburga.

Adiutant Igo konsula generał Rappe wyjechał z zleceniami do obywat. St. Omer. — Do Berlina pobięł stąd goniec.

Na wieży ratuszney w Boulogne postawiony jest telegraf, który także z Paryzem korresponduje.

Rząd wydał teraz ważny wyrok, na mocy którego obywatele w nadmorskich mie-

scach, którzy przez hombardowanie Anglikow ucierpieli, będą przyzwoicie wynagrodzonymi i domy ich kasztem Rzpiitey będą naprawione.

Hiszpański ambasador kawaler Azzara, który na swoje żądanie dla podeszłego wieku jest odwołany, i na tego miejscu P. Herwas będzie tymczasowo zawiadywał interesami Hiszpanii, był przeszło 40 lat na poselstwach w Rzymie i Paryżu.

Matematyczn i fizyczn kłafła instytutu narodowego, przyjęła między innymi za swych korrespondentow PP. Sonnerata, Melanderhielma, Oraga, van Savloerena i van Maruma.

Bruxelski karcciarz Simon przysłał już większą część zamowionych u niego przez Bonapartego 15 powozow flanu.

W Antwerpii kończą teraz fregatę z Nettow o 44 armatach, pierwszy okręt, który tam po długim przeciągu czasu zbudowano. W krotce zaczną budować okręt liniowy o 74 armatach.

Pierwszy konsul odwiedził znowu wczoray warsztat okrętowy przy placu inwalidow; wsiadł na peniszę i kazał różnym okrętom obrócić się.

Prześlizna z bruxelskich koronek alba, przeznaczoną na podarunek dla Papieży, przestana już jest kardynałowi Fesch do Rzymu aby ją oddał.

W Belgii zrobiło przeszło 12,000 wioseł, a tateysi i inni kowale muszą w krotce 5000 kotwic wygotować.

Trzydzieści uczniow woyskowej szkoły w Fontenebleau, mają być do wyprawy przeciw Anglii użytymi.

Mowią znowu o wyjeździe Igo konsula nad brzegi.

Na ostatnim posiedzeniu W. rady legionu honorowego, obrano członkami 5 ósmdziesiąt

letnich zasłużonych woowników, pomiędzy iey prywatni ludzie wydrzed chcieli. Wspomniona h abina mieszka w St. Omer.

Przed St. Malo pokazały się znowu 3 angielskie wojenne okręty.

Xzę Borghese jadąc d. Rzymu z swą małżonką (Leklerkową, a iofrą Bonaparteg) przybył d. 22 Listopada do Turynu, gdzie przy wystrzałach z armii i asystencyi licznego oddziału jazdy wieździł; iadł obiad u jena Menou, a nazajutrz w dalszą na Medyolan udał się podróż.

Z Rotterdamu d. 6. Grudnia. Tuteysza gazeta przywodzi następującą wiadomość: " Nadeszłe z Lontynu listy pod d. 30 Listopada, na wydrukowaniu naszey gazety, donoszą, że hollenderska osada Berbice poddała się d. 24 Wcześnia przez kapitulacyą Anglikom. Złoża z 600 ludzi złożona poszła w niewolą wojenną. Procz tego dostało się w ręce Anglikow 1 szoner i 5 kupieckich okrętow.

Z Malty d. 13. Października. Dotąd było tu iako i w innych miejscach zwyczajem, że jeżeli się na zabranych okrętach pod nieprzyjacielską banderą, znajdowali poddani neutralnych mocarstw, tedy ci na żądanie konsulow bywali zaraz w lnonieni. Tuteyszy atoli angielskiy marynarki komendant Schomberg, zaczena wcale przeciwnie postępować, nie chciał bowiem duńskiego maytka wyłac, który się na zabranych hollenderskim okręcie znajdował. Na żądanie duńskiego konsula odpowiedział, że ma rozkaz od naywyższego wodza na środziemnem morzu, lorda Nelsona, żeby poddanych neutralnych mocarstw, którzy się na zabranych nieprzyjacielskich okrętach znajdowac będą do Anglii odesłał.

Z Fryburga d. 1. Grudnia. Pierwszy konsul Rzplcy francuzkiej po-  
 Minister wewnetrzny wyznaczył komisyją do ułożenia ustawy dla żołnierzy.  
 Oneglay wyszły ślad 2. otrzymały konsularney gwardyi nad brzegi, mówią iż płotwa konsularney gwardyi będzie do wyprawy przeciw Anglii użyta.  
 Przetocz ny klasztoru zagranicznych misyisy w Paryżu, odebrał od jednego misyionarza z Kochinchiny, biskupa Trabaki, pod d. 15 Października 1802 list, w którym mu donosi, iż religia katolicka znacznie w tem królestwiei Tonkwinie postępuje. D. 28 Sierpnia wydał Król, który bardzo grzecznie dwóch misyjonarzy na audyencyi u siebie przyjął, edykt bardzo sprzyjający religii chrześcijańskiej. Około 7000 pogan zostało w Tonkwinie w roku 1801 ochrzczonych, 104, 864 osób rzekło się swej religii, 68,754 przyjęły komuniją S. &c.  
 Półkownik Paultre, adiutant jenerała Hedouwilla, przybył tu z Petersburga gońcem, i iak mowią ważne przywiózł depesze. Podług wiadomości, które od niego powzięte (wyrażają tuteysze pisma) zdaie się, iż żadna pomiędzy obiema rządami nie mała oziębłość. Jenerał Hedouwille iak dawniey od Imperatora Janc dobrze widziany.  
 Bywsza hrabina Launoy, z domu Xźniczka Loos, kazała swoim kosztem 50 tacek zrobic i posłała do Boulogne, gdzie na nich zływało. Ztey okazji pisała do adiutanta jenerała Marescot, wyrażając: " iż żadnego nie lubi opuścić momentu, w którymby mogła pierwszemu konsulowi i rządowi okazać swoią wdzięczność, ponieważ uczynił iey nadzieję, że odzyska swoje dobra, które

twierdziwszy traktat przymierza i kapitulacyą woyskową z Szwajcaryą, zamiana ratyfikacyi nastąpiła zatem d. 30 Listopada w domu landnana o godzinie 2 po południu przy 50 wystrzałach z 12 at. Originalny akt tych traktatów z strony Francyi, podpisany przez Igo konsula jako dzieło nader piękne, został złożony w aktach ligi szwajcarskiej. — Landnau dał z tej okazji dziś wielki obiad. Dziś rano zgromadziła się także wielka rada; posiedzenie tej zaczęło się od zastąpienia P. Wewey Buffy, który umarł w przeszłym tygodniu w Eteveyer. Los wypadł na P. Zbinden, stolarza w Tawel. Resztę posiedzenia zatrudniły przedmioty polityczne mniejszej wagi.

*Z Genewy d. 12. Listopada.*

Czas terazniejszy ukrywa ważne zdarzenia. Gońcy uwiłaią się gesto między woyskiem stojącym w niższych Włochach i Paryżem. Mowią o wielkiej wyprawie. Woysko stojące tam składa się z 34,000 ludzi. Król Neapolitański chce woysko francuzkie utrzymać własnym kosztem. Od niego czasu oddziały rozmaite Francuzow z Toskanii wyciągnięty do niższych Włoch.

Na brzegach neapolitańskich 17cie algierskich okrętow rozbójniczych ukazało się na nowo.

*Z Stokholm d. 26. Listopada.*

Otrzymałszy przez sztafetę smutną wiadomość, iż w Nürting d. 17 t. m. wielki był pożar. Część miasta i wielka fabryka tabaki P. Swartz obroczone są w perzynę; most drewniany zgorzał także.

Król nasz darował 1000 talarow pogrzełcom w Sundswall. Agent nasz handlowy w Kopenhadze, nadesłał dla nich 100 talarow. Król Junc złożył nadzwyczajną kapitulę orderową w Karlsruhe d. 1 Listopada, to jest: dnia urodzin swoich, i na niey mianował ka-

wał. rem orderu Serafina margrabięgo Ludwika Xięcia Badeńskiego.

*Z Brukselli d. 4. Grudnia.*

Piękna flota suchary dla armii przeciw Anglii przeznaczony.

W Boulogne rozszerza 2000 robotników port dla obciążenia pięćset okrętow. Na armatnych łodziach robią stajnie dla koni, i schowania nazywaności na 1000 i amunicyą. — W Ostendzie, włożono na krakowe kupieckie okręty embargo, które do wyprawy przeciw Anglii użyte być będą. — W Dunkierce znajduje się 4ta dywizya okrętow do wyścia do Boulogne gotowa.

*Z Amsterdamu d. 26. Listopada.*

Xiążę Oranii zaciągnął wielki kapitał od bankierow frankfurtskich. Rząd bawarski wzbrania się od czasu wyznaczenia angielskiej pensyi, płacić należną summę; za dobra dziedziczne Xcia Oranii w Hollandyi. Tey zimy Xiążęta Oranii mieszkać będą w Dillenburgu. Oyciec Xcia d'Aremerg, przyjąwszy prawo obywatelstwa francuzkiego, syn jego odbierać każe dla siebie hołd w krajach niemieckich, na ych domowi jego w wynadgrozdzeniu,

*Od brzegow Menu d. 26. Listopada.*

D. 2 b. m. obchodzone były w Karlsruhe urodziny 75 letniego Elektora Badeńskiego; Król Szwedzki i Elektor Bawarski zechali na nie, pierwszy ze Stuttgartu, drugi z Munich. — Ob. Carandolek postoił w Strasburgu, iż wynalazł sposób kierowania balonem, o czem później dokładniejsze wyda objaśnienie.

W Bambergu trwają ciągłe naradzenia z deputacyą ślęchty Rzeszy, mającey ofiadności w Frankonii. Wysłano, jak pisze gazeta erlangska, mocne kommendy na exekucyą do wielu zamkow ślębeckich.

*Rozmowa Mądrości.*

*Apoftegmata, czyli mowy lub słowa pamiętne niektórych ludzi sławnych.*

Plutark, Diogenes Laercyusz, Atheneusz, i inni pisarze zebrałi Apoftegmata sławnych filozofów. Apoftegmat iest niakió utubione przysłowie bohatera lub filozofa; iest treścią jego moralności, wypadkiem tego rozmyślań, a zatem poważnym i pogęcem.

*Chilon.*—Zadaj pytanie o piękności, bogactwa i z tego podzi, iest to przybrać sobie pania i zabić towarzysza.

Trzy rzeczy są najtrudniejsze: utrzymać sekret, nie pojmować urazy, i użyć dobrze wolnego czasu.

*Solon.*—Panstwo iest zachwiane, jeżeli najwyższa władza nie rządzi się ustawami, a lud nie słucha władzy.

*Anacharsis.*—Widok piłaká iest najlepszą nauką trzeźwości dla młodzieży.

*Sokrates.*—Zebrano wiele jego maxym: my w ieden tylko czyn jego przytoczemy, który go nayba dziejy cechuje. Wyrocznia ogłosiła go naywiększym mędrceem. "Nie wiedzą, rzecze, ani sofisci, ani poeci, ani mowcy, ani artyści, ani ja, co iest prawdziwem, iobrem i pięknem, lecz ta między nami zachodzi różnica, że chociaż ci ludzie nic nie umieją, wszyscy iednak pretendują coś umieć, gdy ja lubo nic nie umiem, nie wątpię przynajmniej o tem. Tak więc cała wyższość mądrości, którą mi wyrocznia przyznała, kończy się na tem, że się nie przyznaję do tego, czego nie umiem."

*Bion.*—Skąpiec nie iest panem swego majątku; ale majątek jego panem.

*Diogenes.*—Widząc starca umizgającego się do dziewczyny; spytał go: Nieboiszże się aby cię nie uchwycił za słowo?

*Aristoteles.*—Kozrzutni żyją, iak gdyby krót-

ko żyć mieli, a skąpcy iak gdyby nigdy nie umierali.

*Sadi.*—Mniemać, że słaby nieprzyjaciel szkodzić nie może, iest to mniemać, że mała iskiierka nie sprawi wielkiego pożaru.

Inny mędrzec powiedział: "Złota doświadcza się przez ogień, kobiety przez złoto, a mężczyznę przez kobietę."

*Mysli.*

Im więcej ma który naród dobrych książek, tem więcej w nim złych piszą.

Odbierz nam miłość własną i samoistność, a odbierzesz razem występki i prawie wszystkie cnoty.

Głupiec na wysokim urzędzie podobny iest do człowieka na wierchołku gory siedzącego; wszystko mu się na dole małym wydaie, a on od wszystkich iest małym widziany.

Przez honor tyle dokazano, że wydobyto nawet z próżności cnoty

Zona zazdrosna iest często wykraczającym mężowi miła, ponieważ mu tym sposobem przypomina zawsze jego kochankę.

Rozwiniąca się miłość iest małoletnim Królem; rozum ieszcze iest jego regentem; lecz dorasta prędko, odbiera sam rządy i regent staie się poddanym.

Wiele potrzeba rozumu, aby dziś bydy tego mniemania, które za 30 lat stanie się powszechnem.

Faworyci są to słoneczne skazowki: poty na nich tylko patrzają, poki im słońce przyświeca.

Człowiek rozumny daleko się mniej dziwi, kiedy go głupiec szuka, niżeli głupiec kiedy go rozumny szuka.

Wypadałoby wszystkie na świecie honorowe zaszczyty wytepić, gdyby ci, którzy na nie zasługują, tak się z nich nadywali, iak ci, którzy ich nie są godnemi.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 25. GRUDNIA 1803.

*Dalszy ciąg Statystyczny rzut oka na kraj angielski.*

Południowe góry Anglii w kierunku nieco ku południowi od zachodu i wschodu nachylającym się łączy się przez cały południowy kraj Anglii mając z prawej strony Tamizę, a z lewej Severn; i zajmują nie małą część *Kent, Sussex, Hampshire, Wiltshire, Dorset, Somerset, Devonshire i Cornwall*, gdzie się góry na dwóch żeglarzom bardzo znanych *Przylądkach Cap Lizard i Lands-End* kończą. Góry w tej kraju części pasmem od *Wiltshene* przez wschodnią część *Gloucestru* ciągnące się mają związek z wielkimi *Wallii* górami, które są w Anglii najwyższe, po bardzo wielu hrabstwach tego kraju rozciągają się, a szczególnie w *Montgomery - Merionet i Caernarvonshire* najwyższą się wznoszą (72).

Wzdłuż granicy między Anglią i Szkocją są góry *Chewiot* czyli *Tewiot*, które północno wschodnią część kraju *Cumberland* i północnozachodnią *Northumberland* zastaniają, a z *Peak*, iak się wyżej powiedziało, złą-

czone są; z drugiej strony dochodzą odnoży gór aż do wysokich *Srednich i północnych szkockich Alpów*, to jest do *Pentlandgebirg w Lothian, Grampian*, (73) i t. d. które znowu z sobą są przez różne odnoży połączone. Ogólnie powierzchnia większej części *Szkocyi* zwłaszcza na zachód i północ odkryta jest wielką masą przykrych i nieucztych gór, które się w wszelakich kierunkach rozchodzą, a po wielu miejscach na przykładach się kończą, z których najznacniejsze są *Kinardz-Head i Buchan-Ness w Aberdeensh. Dungsby-Head w Cathnessh, i Cap Wrath w Sutherlandshire*.

*Irlandya* nie ma ani bardzo wysokich, ani bardzo wiele gór, wszelako nie jest bez żadnych gór. Hrabstwo *Wiklow* okryte jest dosyć wysokimi górami, między którymi szczególnie celuje góra nazwana głową cukru. Do pasm tych gór przyczepiają się góry *Galties w Tipperary i Mangerton i Brandon w Kerry*. Góry *Curliews w Roscommon* zajągaia z jednej strony aż do pomorza *Gallway*, z drugiej strony znowu górami w *Monaghan* połączone są z górami *Mourne i Iveah w Down*

- (72) W *Montgomerysh* prawie w środku *Wallii* jest wysoka góra *Plinlimon*, gdzie u spodu *Severn* i *Wye* rzeki biorą swy początek. W *Merionet* jest *Kader Idris*, które iako też i góra *Snouidou* w *Caernarvonsh* na 3470 stop *angielskich* wysoka, są najwyższymi *Anglii* górami. Góry które się od ostatniej ku południowi i zachodniemu rozciągają, kończą się na przylądku *Braychipult*. — Na południe zaś ciągną się góry *Wallii* aż do przylądka *Worms-Head* znajdującego się na zachodnim końcu *Glamorgansh*, i przeszedo na milę w morze zachodzą.
- (73) *Grampian* ciągną się poprzek przez *Szkocya* od południowego zachodu pomorza *Argylesh*; ku północnemu zachodowi przez *Perth-Angus* i *Aberdeensh*; i z wszystkimi *Szkocyi* górami w związku zstają; możnaby je nazwał górami głównymi *Szkocyi*, gdyż im inne ani w rozciągłości, ani w wysokości nie wyrównywała.

między któremi ma się znajdować Sliou - Donard na 1056 Yardow wysoka.

Ce się tycze gatunku ziemi, w tych złazonych królestwach, jest ten najcenniejszy ziemi gatunku kredy, i prawie wszystkie gory, nie wiele okolic wyjąwszy, gdzie się inny gatunek ziemi znajdował, są wapienne. Do tamtych należą w Anglii okolice grubo piaszczyste w *Essex*, średni piaszczyty dystrykt *Surrey*, wiele piaskow w *Dorset*, północny brzeg *Ouse* w *Bedfordsh*, i cała część średnia tego hrabstwa jako i część zachodnia w *Nottingham*. *Norfolk* na początku grunt ciężki gliniasty, który się z lekkim piaskiem odmienna, toż samo jest i w *Conwall*. W bardzo wielu zaś okolicach *Devonsh*, jest grunt najcenniejszy gliniasty, i zamienia się tu i owdzie, jak i wzdłuż pomorza *Suffolk*, na grunt wapienne marglowy, a nie tłustą glinową można jeszcze w *Herefordsh*, około *Thorp* w *Northamptonsh* i w zachodnich okolicach *Nottingham* znaleźć. Najcenniejszy jest gruntow błotnistych w równinach *Cambridgesch*. (74), zwłaszcza w wielkiej równinie *Beedfordskiej* (75) w *Lincolnsh*, w *Huntingthon*, *Cheshire*, *Lancashire*, *Staffordsh*, tudzież nablizey rzek w *Unter-Kent* i w *Hampshire*, nawet w wysokich *Walliach*, około *Ceephylli* w *Glamorgan*.

Grunt w *Szkocyi* mało się też różni od angielskiego, i bynajmniejby mu co do urodzajności nie następował, gdyby w tej mierze gorzysie i bardziej północne położenie nie sprawiło wielkiej różnicy. Przeciwnie zaś *Irlandyi* grunta daleko przewyższają urodzajnością angielskie, które co do gatunku równają się angielskim i ich panującymi częściami składającymi podobnie jest wapno. Piasek bardzo rzadko się znajduje oprócz bardzo z gliną zmieszany; tem więcej zaś jest nayobszerniejszych bagien i błotnych gruntow, które też największą część nieuprawney ieszcze ziemi składają.

Kraie do wielkiej Brytanii należące stosownie do swej wielkiej rościągłości mają nierównie odmienniejszy grunt, a jeżeli właściwa wielka Brytanii, tak przez wzgląd na gatunek ziemi jak i na nierówność iey powierzchni. I tak wyspy przy normanskim pomorzu składały się po większej części z znacznych skał kamienia miękkiego łupnego, których jest naywięcej w *Guernsey* z strony południowej i w *Jersey* z strony północnej, a za podstawę mają granit. *Gibraltar* jest także założony przy i na znacznym grzbiecie skałistym.

( Reszta potem. )

- (74) Większą część tej krainy zajmują, i dano im nazwisko właściwe *Insel Edy*, które z jednej strony z wielkimi bagnami w dystrykcie *Wainset* w *Lincoln*, z drugiej strony z równiną *Beedfortską* złączone są.
- (75) Równina *Beedfortska* rozciąga się przez wielką część *Cambridgesch*, *Norfolx*, *Suffolk*, *Huntingthon*, *Northampton* i *Lincoln* wzdłuż pomorza, i naywięcej się składa z obszer-nych bagien i błotnych gruntow.

## D O N I E S I E N I A.

Na dniu pierwszym miesiąca Grudnia roku niniejszego 1803 kilkanaście sztuk ekstraktow autentycznych z przyłączonym rachunkiem odebranych summ i na ich odzyskanie złożoney expensy razem złączone związane Jana Gotliba Fuhsa Kupca krakowskiego tyczące się w Mieście Krakowie utracone papiery zginęły, ktoby ie znalazł niech ię odda do Redaktora *Gazety Krakowskiej*; wyznaczy zaś nadgroda przyzwoitą zapewnia się.

Mocą wvsokiego Gubernialnego rozporządzenia dd. 20 gbris a. c. Nro. 32.839 na dniu 13 Stycznia 1804 w Mieście Zarnowcu odprawiać się będzie po 3ci raz publiczna licytacya Propinacyi mieyskiej na trzy następujące lata, pretium fisci jest; 893 ryh. rocznie - mający więc chęć Licytowania niechay się na dniu i mieyscu wyznaczonym, opatrzywszy się totą częścią pretii fisci jako wadium mogącą być złożoną, znajdą, gdzie reszta warunkow przed licytacyą ogłoszona zostanie. W *Olkuszu* dnia 13 Decembris 1803.

Schotek.

Pod Prezydencją C. K. cyrkularnego myślenickiego Urzędu, z strony C. K. Dyrekcyi Niepołomskiej na dniu 23 Stycznia 1804 roku zasekwestrowane Krescencya w snopie i inne efekta z okoliczności złamanego przez arendownego possessora Prebend tamtejszych Jmć Pana Sylwestra Janowskiego kontraktu, o godzinie 10 z rana w Mieście Skawinie, w cyrkularnym myślenickim położonym, przez publiczną licytacją najwięcey ofiarującemu za gotową natychmiastową zapłatę z tym dokładem sprzedane zostaną, iż za Krescencyą,

w 5 kopach	15 snopach	Pszenicy.
68 -	11 -	Zyta.
— -	28 -	Jęczmienia, i
48 -	16 -	Owsa.

in Summa 122 kopach 10 snopach zostały, fiskalna czyli pierwsza wywołania cena w 312 ryń. 22<sup>6</sup>/<sub>8</sub> wzięta będzie.

Dla czego każdy żyjący sobie tego kupna dziesięć procentowem zastawem (vadium) zaopatrzyć się ma. Najwięcey dającym zaś zaręcza się, iż

a) tenże od dnia sprzedaży aż do 23 Czerwca 1804 roku w Prebendalnych Skawińskich pobudynkach mieszkać, i Krescencyą w znajdujących się tamże dwóch stodółach młócić kazać, będzie mógł do tego.

b) Stomę w miejscu własnym bydłem paść, i

c) do młótki Krescencyi tej zostających na gruncie 8 dni komorniczych co tydzień używać. Tenże także umocowanym będzie; na wiosnę na prebendalnych gruntach tych, na których zalano nie będzie, aż do 24 Czerwca 1804 roku bydło swoje paść.

Życzący sobie kupna tego na wyżey wspomniony dzień i godzinę zapraszają się, tymże także oznajmiają się, iż oprócz tej Krescencyi w snopie jeszcze 16 cetnarów siana, pług jeden, dwie brony, i inne drobne sprzęty gospodarskie równie za gotową zapłatę na dobro zasekwestrowanej masy sprzedane zostaną.

Z Urzędu C. K. Dyrek. Kammer. Dobr. w Niepołomicach d. 7 Grudnia 1803.

Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Franciszkowi Pogonowskiemu; że P. Kieran Meciński usadow tych o zapłatę summy 1300 zł. pol. z przewidywaniem i kosztem prawnym — żądając na niego podać, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie on został lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, o nemuż P. Franciszkowi Pogonowskiemu adwokata tamtejszego P. Billewicza z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postępowali, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocząć się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tymi koncem upomina się; ażeby w czasie przyzwolonym to jest dnia 8 Lutego 1804 roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tamtejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebdaniem wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz,

Jan Nep. Vlach,

Lichocki,

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicji Zachodniej,  
W Krakowie d. 8. Listopada 1803.

Elaner

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż Kamienica po zmarłych Rozalii pierwszego małżeństwa Kliankiewiczowej, powtórnego Dudkiewiczowej tudzież Jozefie Dudkiewiczzu pozostała tu w mieście pod Nr. 617 stojąca do ryńskich 3710 oszacowana na dniu 26 Stycznia 1804 o godzinie 3 po południu w tamtejszym nowym Ratuszu przez publiczną Licytacją sprzedana będzie. — Wszyscy zatyum ochotę kupić mają.

cy na wyznaczony dzień i miejsce i godzinę zapraszają się. A zaś kredytorowie hipotekowani napominają się, ażeby nieczekając osobnych w tej mierze powołań praw swoich pilnowali i jeszcze tych, którzy swoje pretensye w wyznaczonym wyżej terminie likwidować zaniechają, żaden na potomny wzgląd, ani do terażniejszego kupiciela ani nawet do tej kamienicy zmiany nie będzie, lecz swowej satysfakcyi z innego dłużnika funduszu poszukiwać mają.

*Drdański.  
Gölmayer.  
Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Dnia 30 Września 1803 roku.

*Plinta.*

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa Galicyi Zachodniej niniejszym obwieszczeniem do wiadomości publicznej: iż po promocyi na C. K. Konsyliarza Sądów Szlachecko-Krakowskich W. W. W. W. Lichockiego, miejsce Konsyliarza w tutejszym Magistracie z pensją roczną 700 rzyńskich wywakuwało. Wszyscy przeto, którzy o ten urząd starac się zamysłali, mają swoje kandydatury przyzwoicie złożone w ciągu czasu 6ciu tygodni to jest do dnia 4go Stycznia 1804 do tutejszego Magistratu nieochybnie podać.

*Plinta.  
Gölmayer.  
Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 18. Listopada 1803.

*Hohn.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem Hr. Władysława, hrabia Branickiego, iż Jan Madan kurator do spraw mally krydalney zmarłego Kazimierza Xcia Sapiehy o zapłacenie summ 1wszy 1805 czer: zł. 9 zł. pol. 2gi 1453 zł. pol. 3gi 187 zł. pol. i 4ty 805 zł. pol. 25 gr. c. s. c. do sądów tutejszych żatobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś te sądy dla jego zagranicznego zamieszkania, iemu tutejszego sądowego adwokata Stefana Chylińskiego, za obrońcę z jego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym już sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napomina się onegoż niniejszym Edyktem, aby w przeciągu dni 90 do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył kroków, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi być zdają, gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zanębał sprawę samby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winien być. Dan w Lublinie dnia 10 Września 1803.

*Kajetan Michałowski V. P.  
Purtscher.  
Münch.*

Z Rady C. K. Sądów Slach. Lubel. Galicyi Zachodniej  
*Klimaszewski.*

Stosownie do dóbr pod dniami 4 Listopada t. r. obwieszczonych, które na dniu 7 Lutego roku 1803 w Krakowie zaarędownane będą, uwiadomia się, iż pod temiż samymi warunkami, które w uwiadomieniu pod dniami 4 Listopada wyrażone są, i jeszcze starostwo Stopnickie w cyrkule kieleckim, i dobra Brzezina w cyrkule Krakowskim tegoż samego dnia to jest 7 Lutego 1804 roku na trzy lata w arędę puszczone będą. Wadium ze Stopnicy wynosić będzie do 600 rzyń. z Brzezina zaś do 200 rzyń.

Od C. K. dóbr kameralnych administracyi. W Krakowie dnia 28 Listopada 1803.  
*Franc. szek Neméthy, administracyi przetożony.*

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduie się drugi dodatek.)